nasza gazetka

DODATEK „DOMU i SZKOŁY" DLA DZIEC

Pod redakcją Dobrego Wujaszka

Nr 1-2 (11-12). **Styczeń—Luty 1939** **Rok**

NA SANECZKACH.

Nuże z górki na pazurki
Z drogi krzaczki, z drogi wzgórki!
Nikt z nas niema gęsiej skórki,
Same zuchy tu!

Na saneczkach pędźmy dalej
Tamci w tyle już zostali,
A my naprzód! Dalej, dalei,
Pędźmy tak co tchu!

Nic nas w drodze nie zatrzyma,
Tuśmy byli, już nas niema
Wiwat! niechaj żyje zima,
Bo na wiosnę czas!

A jak guza nabijemy,
Płakać przecież nie będziemy.
— Guz się zgoi! — wykrzyknie
Nie żałujcie nas!

M.



KOCHANE DZIECI!

Chciałbym wiedzieć jak w Waszej szkole obchodziliście Imieniny Pana Prezydenta. Może który z Was o tym mi napisze. Tylko odważnie, nie bać się, zresztą czy to tak trudno? Ja, zawsze chętnie czytam Wasze listy i mimo to, że ich jest bardzo wiele zawsze znajdę czas, by każdy list przejrzeć dokładnie. Niedawno otrzymałem list od jednego z Waszych Kolegów. A wiecie skąd? Aż z Zakopanego. Opisuje w nim jak w czasie ferii Bożego Narodzenia jeździł na nartach. Jechał też kolejką górską na Kasprowy. No, ale nie każdy z nas może sobie pozwolić na taki wyjazd, ale to przecież nas nie martwi. Kiedyś i my tam pojedziemy! A tymczasem i u nas jest zima, więc ochoczo na saneczki, lub na łyżwach.

„Równo gładko jak po stole
na łyżewkach w dal,
choć wyskoczy guz na czole,
nie będzie mi żal..."

Wesołej jazdy!

WASZ WUJASZEK.

ŁYŻWA.

Sześćdziesiąt nachylonych chłopców pisze w zeszytach, a za oknem puszyste płaty śniegu spływają wolno i równo kładą się na dachy, na płoty na dalekie ciche pola. Chłopcy ostrożnie zerkają w stronę okien, a oczy — aż płoną im z wewnętrznej uciechy: Śnieg! Śnieg! cóż to za radość! Co za uciecha!

I już, prawie mieli wybiegnąć na przerwę, gdy wtem — gdzieś tam z ostatniej ławki płaczliwym głosem:

— Proszę pana, ktoś mi ukradł łyżwę...

— Co takiego? Łyżwę?

— Tak, miałem ją pod ławką; teraz szukam i nie ma...

— Popatrz no dobrze, może przesunęła się pod inne ławki.

Chłopiec więc schyla się i szuka dokładnie, ale, niestety — łyżwy nie znajduje. W klasie zrobił się rumor — wszyscy zaczęli szukać zguby. Łyżwa nie znalazła się.

— Czy napewno miałeś tę łyżwę dziś w szkole? — zapytał pan.

— Napewno miałem...

— Kto z was widział u niego tę łyżwę? — pyta dalej pan, chcąc się upewnić.

Wstało kilku chłopców.

Nie było wątpliwości, ktoś łyżwę ukradł. Niepodobieństwem też było, aby mogła gdzieś zniknąć.

— Chłopcy, ktoś z was popełnił kradzież — rzekł pan. — Bardzo mnie to boli, że między wami znajduje się chłopiec, który mógł tak postąpić. Lepiej niechaj się przyzna odrazu do winy; prędzej czy później to się i tak wyda...

Nikt się jednak nie przyznał. Wtedy dyżurni przejrzeli teczki kolegów. Wszystko na próżno — łyżwy nie znaleziono.

W klasie zapanowała głęboka cisza.

Nagle, ktoś zaczął głośno płakać.

— Proszę pana to Władek płacze...

— Czego ty płaczesz? — spytał pan.

Chłopiec, aż zanosi się od płaczu, a kiedy mówi, słowa urywają mu się w pół:

— Ja ze żar—tów schowałem mu łyż—wę na pieeeec...

Wszyscy spojrzeli na piec.

Rzeczywiście! Łyżwa na piecu! Kawałek nawet jej widać, błyszczy się.. I wszyscy gruchnęli radosnym śmiechem, tylko Władek wybuchnął ogromnym płaczem, jakby zrzucał ze serca jakiś wewnętrzny ciężar.

A za oknem puszyste płaty śniegu spływają wolno w dół... *K. S.*

Wylosowano nagrody dla:

Dąbrowa Górnicza: Szkoła nr 1: Formianka Krysia kl. III, Wrona Alicja kl. IV, Suwała Zdzisława kl. II, Skupińska Alicja kl. VI, Bisaga Zofia kl. II. **Szkoła nr 2:** Norowski Henryk kl. V, Forma Tadeusz kl. IV. **Szkoła nr 3:** Zawalonka Jerzy kl. II, Rogala Bronisław kl. VII. **Szkoła nr 4:** Żytkówna Pelagia kl. III, Filipek Wanda kl. V. **Szkoła nr 5:** Berkowicz Lucjan kl. V, Wołdan Marian kl. II, Madejski Tadeusz kl. III, Kowalczyk Zenon kl. VI, Tomczyk kl. VII. **Szkoła nr 7:** Osiński Andrzej kl II, Mańczykowska Krysia kl. IV. **Szkoła nr 8:** Duszyńska Stanisława kl. VII. **Szkoła nr 9:** Szewczyk Basia kl. III. **Gołonóg, Szkoła nr 2:** Szyszkowski Leszek kl. III, Gębicki Mieczysław kl. V, Góralówna Janina kl. IV. **Będzin: Szkoła nr 1:** Włosek Bogdan kl. VI. **Szkoła nr 6:** Kozak Leszek kl VII. **Chrzanów, Szkoła nr 3:** Bochenek Emanuel kl. III. **Pekin:** Cacała Wanda kl. VII. **Łagisza:** Bargieł Włodzimierz kl. II. **Preczów:** Bałdyś Natalia kl. IV. **Zagórze, Szkoła nr 1:** Będkowski Tadeusz kl. III.

Dwudziestolecie Polskiej Marynarki Wojennej

Dnia 28 listopada 1938 r. minęło 20 lat od chwili, gdy Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski powołał do życia Polską Marynarkę Wojenną.

Nie mieliśmy wówczas ani własnych okrętów, ani nawet dostępu do morza, który uzyskaliśmy dopiero 10 lutego 1920 roku.

Dzisiaj — po dwudziestu latach istnienia Polska Marynarka posiada następujące okręty wojenne:

Kontrtorpedowce, tj. statki wyposażone w ciężkie armaty i służące do walki z wielkimi okrętami nieprzyjaciela: 1) „Grom“, 2) „Burza“, 3) „Błyskawica“, 4) „Wicher“.

Łodzie podwodne: 1) „Orzeł“, 2) „Sęp“, 3) „Wilk“, 4) „Ryś“, 5) „Żbik“.

Torpedowce, tj. lekkie okręty, służące do zwiadów: 1) „Mazur„ i 2) „Kujawiak“.

Kanonierki, używane do obrony brzegów: 1) „Komendant Piłsudski“, 2) „Generał Haller“.

Stawiacz min, służący do zakładania min wybuchowych na morzu: „Gryf“.

Do wyławiania min, założonych przez nieprzyjaciela służą tzw. **“trawlery lub poławiacze min“**. Tych statków posiada Polska cztery: 1) „Czajka“, 2) Rybitwa“, 3) „Mewa“, 4) „Jaskółka“.

Oprócz tych okrętów posiada Polska Marynarka Wojenna następujące statki szkolne i pomocnicze: „Bałtyk“. Wilia“, „Iskra“, „Smok“, „Wanda“, „Krakus“, „Lech“, „Sokół“ i „Pomorzanin“.

Trochę humoru

Na lekcji geografii.

Nauczyciel: Gapkiewicz, powiedz nam co to są południki?

Uczeń: Południki są to ludzie co chodzą w południe...

Pieniądze...

Mały Janek spaceruje z ojcem po ulicy. Po drodze spotykają jakiegoś oficera na którego piersiach błyszczy wiele orderów.

— Tatusiu — pyta Janek — dlaczego ten pan przyszył do ubrania wszystkie pieniądze? Czy on nie ma portmonetki?

Ciocia

— Czemu płaczesz Alinko?

— Bo, ciocia siedzi, bo..., ciocia siedzi...

— A dlaczego nie mam siedzieć?

— Bo, ciocia siedzi na mojej bułce z miodem...

Mussolini

— Tatusiu czy Mussolini zostanie królem Włoch?

— A dlaczego ma zostać królem?..

— Bo miałbym nową serię marek do albumu.

KUPON nr 9

Kto odgadnie?

I. (dla dzieci z klas III i IV).

		1	0			
	L	U	T	Y		
X					X	osusza atrament
	X			X		imieniny 12 listopada
		X	X			inaczej cały księżyc
		X	X			rośnie w polu
	X			X		inaczej wysoki
X					X	pracuje w kopalni
	1	9	2	0		

Miejsca zaznaczone dadzą rozwiązanie.

II. dla dzieci z klas starszych (łącznie z zadaniem I).

1) nuta + nuta + przyimek = dom gdzie stoją przyrządy straży pożarnej.
2) miara powierzchni + posiada + zaimek = ciężka broń palna.
3) inaczej „żga“ + głos wrony = przyjaciel.
4) Jaką wodę nazywamy wodą „destylowaną“?
5) Skąd powstaje dwutlenek węgla?
6) Wskutek czego następuje zaćmienie księżyca? (podać rysunek).

Rozwiązania nadsyłać do dnia 28 lutego br. Załączyć kupon!